

# Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/181827,Radoslaw-Kurek-Kaplan-naukowiec-artysta-pamiatki-po-ks-prof-Jozefie-Kaczmarczyku.html>  
20.04.2024, 10:26

## Radosław Kurek: Kapłan, naukowiec, artysta - pamiątki po ks. prof. Józefie Kaczmarczyku

Przez całe życie łączył kilka niezwykle wymagających dziedzin aktywności. Malarstwo i konserwacja sztuki, praca duszpasterska, wreszcie - działalność naukowa, która podczas okupacji niemieckiej kosztowała go uwięzienie w Sachsenhausen. Po uwolnieniu włączył się on w organizację tajnego nauczania, a do grona jego uczniów należał sam Karol Wojtyła.



Kartka pocztowa ks. prof. Józefa Kaczmarczyka z KL Sachsenhausen z 1940 r. (s. 1)

Józef Kaczmarczyk, syn Franciszka i Katarzyny, urodził się 1 września 1871 r. w Nowym Targu. Już od najmłodszych lat przejawiał duże zamiłowanie do nauki, a także nieprzeciętne zdolności plastyczne. Dlatego po ukończeniu szkoły powszechnej w Nowym Targu rodzice zdecydowali się wysłać go do Krakowa w celu kontynuowania edukacji w Gimnazjum św. Jacka. To tutaj przez kolejne lata rozwijał swoje liczne talenty, zwracając na siebie uwagę m.in. samego mistrza Jana Matejki, jednego z najwybitniejszych polskich malarzy. Wkrótce odkrył w sobie także powołanie do kapłaństwa. W związku z tym po zdaniu matury w 1890 r. wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Krakowie, a także rozpoczął studia na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Cztery lata później ukończył naukę i przyjął święcenia kapłańskie.

Pracę duszpasterską rozpoczął jako wikary w parafii pw. św. Macieja w Andrychowie. Zaledwie po roku powrócił do Krakowa, aby zostać kapelanem i kierownikiem szkoły sierot fundacji Lubomirskich. Od 1901 r. pełnił ponadto funkcję wicedyrektora Seminarium Duchownego w Krakowie. Natłok obowiązków nie przeszkodził mu jednak, aby równolegle prowadzić intensywne prace badawcze z zakresu bibliistyki, czego efektem stała się błyskotliwa kariera naukowa. W 1899 r. uzyskał doktorat, a w 1903 r. habilitację na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Otrzymał kilka lat później tytuł profesora otworzył mu natomiast drogę do objęcia funkcji dziekana swojego macierzystego wydziału, którym wybierany był aż czterokrotnie.

Pomimo sprawowania wielu odpowiedzialnych i niezwykle angażujących funkcji, nigdy nie zrezygnował ze swojej największej pasji, jaką było malarstwo. Jego dzieła do dziś można podziwiać w wielu kościołach, na czele z Katedrą Wawelską. Był również aktywny jako konserwator dzieł sztuki, dlatego biskup Adam Stefan Sapieha zaproponował mu członkostwo w Komisji Artystycznej przy Kurii Metropolitalnej, zajmującej się m.in. oceną konieczności renowacji zabytkowych obiektów i przedmiotów sakralnych.

### **Pozdrowienia z Sachsenhausen**

Tuż po wybuchu II wojny światowej ks. prof. Józef Kaczmarczyk został aresztowany przez Niemców wraz z innymi wykładowcami Uniwersytetu Jagiellońskiego w ramach operacji *Sonderaktion Krakau*, a następnie wywieziony do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen nieopodal Berlina. Przekazana do Instytutu kartka pocztowa nadana przez niego w styczniu 1940 r. do zamieszkałego w Krakowie Kazimierza Danka stanowi typowy przykład korespondencji obozowej, której liczne przykłady odnajdziemy w zasobie archiwalnym IPN (w tym wypadku krakowskiego oddziału). Na pierwszej stronie kartki widnieje m.in. krótki wyciąg z regulaminu obozu dotyczący zasad prowadzenia korespondencji, numer obozowy nadawcy, a także oznaczenie bloku w którym został on osadzony. Na odwrocie znajduje się natomiast - zgodna z wymaganiami regulaminu i cenzury obozowej - krótka i powściągliwa w formie treść w języku niemieckim, zakończona pozdrowieniami dla Kazimierza Danka i jego rodziny.

► [Czytaj całość na portalu przystanekhistoria.pl](http://przystanekhistoria.pl)